

Sygn. akt VIII C 437/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.460 zł (dziewięć tysięcy czterysta sześćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 8.200 zł (osiem tysięcy dwieście złotych) od dnia 31 lipca 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.260 zł (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt złotych) od dnia 30 września 2022 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.833,73 zł (dwa tysiące osiemset trzydzieści trzy złote siedemdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 353,61 zł (trzysta pięćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. nakazuje zwrócić powódce z środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 13,27 zł (trzynaście złotych dwadzieścia siedem groszy) tytułem niewykorzystanej części zaliczki.

Sygn. akt VIII C 437/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 lutego 2021 roku powódka A. K., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wystąpiła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 8.200 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lipca 2020 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki wskazał, iż w dniu 6 września 2019 roku w wyniku gwałtownego hamowania autobusu linii 96, powódka siedząca przodem do kierunku jazdy wpadła na siedzenie znajdujące się naprzeciwko niej, próbując rękoma zamortyzować uderzenie. O zdarzeniu powódka poinformowała kierowcę autobusu, który zgłosił wypadek centrali. Na skutek przedmiotowego wypadku powódka odczuwała ból prawej ręki, lecz miała nadzieję, że to jedynie stłuczenie. Następnego dnia z uwagi na nasilające się dolegliwości bólowe

powódka udała się na pogotowie, gdzie stwierdzono u niej złamanie nasady dalszej kości ramiennej prawej. Rękę powódki usztywniono opatrunkiem gipsowym i zalecono powódce utrzymywanie ręki na podwieszce lub temblaku oraz zalecono dalszą kontrolę w poradni ortopedycznej. Powódka na skutek wypadku doznała cierpień psychicznych i stresu. Wobec odczuwanych dolegliwości bólowych nie mogła wykonywać najprostszycch czynności życiowych w czasie bezpośrednio następującym po wypadku. Przez okres 3 miesięcy po zdarzeniu powódka była niemalże całkowicie zdana na pomoc syna, który razem z nią zamieszkuje, co było dla niej uciążliwe i krępujące, z uwagi na to, że wcześniej była osobą samodzielną i w pełni sprawną. Powódka pomimo upływu czasu nadal odczuwa ograniczenie ruchomości i dolegliwości bólowe prawej ręki, które utrzymują się podczas codziennych czynności, jak i przy wypoczynku. Ręka powódki bardzo silnie reaguje na zmiany pogody. Prawa ręka powódki jest znacznie słabsza niż przed zdarzeniem szkodzącym i szybciej się męczy. Powódka przy części czynności życia codziennego nadal potrzebuje pomocy, w szczególności przy czynnościach wymagających dźwigania cięższych przedmiotów (np. zakupy, wyrzucanie odpadów). Dolegliwości te są o tyle istotne, że powódka jest osobą praworęczną i czynności musi wykonywać ręką lewą, co przekłada się na brak dokładności, czy szybkości wykonywania czynności. Powódka zmuszona jest unikać wysiłku fizycznego i prowadzić oszczędny tryb życia. Przed wypadkiem powódka prowadziła aktywny tryb życia, po wypadku utrzymywanie aktywności fizycznej na tym samym poziomie nie jest możliwe. Pełnomocnik powódki podkreślił, że skutkiem przedmiotowego wypadku jest również pojawienie się problemów związanych ze sferą psychiczną. Powódka odczuwa silny stres i nie opuszczają ją wspomnienia o wypadku, obawia się korzystać z mechanicznych środków lokomocji, w szczególności z autobusów miejskich. Życie prywatne powódki również zmieniło się w istotny sposób, bowiem przed wypadkiem była ona pozytywnie nastawiona do życia i chętnie spotykała się ze znajomymi, zaś po wypadku z powodu dolegliwości bólowych miała pogorszony nastrój i jej satysfakcja życiowa uległa znacznemu obniżeniu. Powódka stała się nerwowa i niespokojna. Pełnomocnik powódki wskazał, że przedmiotowy wypadek miał także wpływ na strefę zawodową powódki. W dacie zdarzenia powódka była wprawdzie na emeryturze, jednakże nadal pracowała zawodowo na pełnym etacie- wykonując czynności sprzątania powierzchni. Przez 3 miesiące po zdarzeniu powódka nie wykonywała pracy zarobkowej bowiem przebywała na zwolnieniu lekarskim, po tym czasie starała się wrócić do czynności zawodowych pracując początkowo w wymiarze 2/3 etatu, następnie od dnia 1 marca 2023 roku musiała całkowicie zrezygnować z pracy zawodowej, bowiem na skutek dolegliwości bólowych nie była w stanie sumiennie wywiązywać się z obowiązków pracowniczych. Wobec powyższego dochody powódki obniżyły się, a co za tym idzie obniżeniu uległ również standard jej życia. Pełnomocnik powódki wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany nie kwestionował okoliczności zdarzenia i przyjął odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie przyznając powódce kwotę 5.800 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 420 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki. **(pozew k. 4-12)**

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego wskazał, że ustalone w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie jest wystarczające do naprawienia krzywdy, zaś dalsze roszczenia powódki w tym zakresie są bezpodstawne. Zdaniem pozwanego powódka nie wykazała by proces leczenia nie zakończył się i zachodziła potrzeba dalszego leczenia, nadto powódka nie wykazała, by koniecznym było uczęszczanie przez nią na zabiegi rehabilitacyjne. Pełnomocnik pozwanego zaznaczył, że przedmiotowy wypadek nie spowodował ograniczenia sprawności ruchowej czy intelektualnej powódki. **(odpowiedź na pozew k. 54-57)**

Na rozprawie w dniu 1 października 2021 roku stanowiska stron nie uległy zmianie. **(protokół rozprawy z dnia 1 października 2021 roku k. 161-163)**

Pismem z dnia 12 lipca 2022 roku (data nadania w UP), po wydaniu opinii przez biegłego sądowego z zakresu ortopedii, powódka rozszerzyła powództwo, domagając się zasądzenia od pozwanego łącznej kwoty 9.460 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 8.200 zł od dnia 26 lipca 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.260 zł od dnia doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty. W treści pisma pełnomocnik powódki wskazał, że powódka wymagała pomocy osób trzecich przez 8 tygodni (56 dni) w wymiarze 3 godzin dziennie. Przyjmując stawkę za każdą godzinę opieki w wysokości 10 zł powódce należy się odszkodowanie z tego tytułu w

wysokości 1.680 zł (56 dni x 3 godziny dziennie x 10 zł). Wobec tego, że pozwany w toku likwidacji przyznał powódce z tego tytułu 420 zł, powódka dochodzi różnicy w wysokości 1.260 zł (1.680 zł- 420 zł). **(pismo procesowe k. 203-206)**

Pismem z dnia 12 października 2022 roku (data nadania w UP) pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa również w rozszerzonym zakresie. **(pismo procesowe k. 221)**

Do końca postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik pozwanego wypowiedział się także w zakresie opinii biegłego sądowego. **(pismo procesowe k. 209-210, k. 241-241v., protokół rozprawy k. 248-248v., k. 260-260v., 267-267v.)**

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 września 2019 roku A. K. jechała autobusem linii 96 w Ł.. Na skrzyżowaniu ulic (...) samochód osobowy zjechał drogę autobusowi, w wyniku czego kierowca autobusu gwałtownie zahamował. Powódka siedząc przodem do kierunku jazdy wpadła na siedzenia znajdujące się naprzeciwko. Z uwagi na to, że prawa ręka powódki zaczęła puchnąć w nadgarstku, powódka poinformowała o tym kierowcę autobusu, który z kolei zgłosił zdarzenie centrali. Powódka odczuwała dolegliwości bólowe, jednakże z uwagi na to, że była w stanie poruszać palcami uznała, że to stłuczenie i odmówiła kierowcy wezwania pogotowia.

Następnego dnia dolegliwości bólowe i opuchlizna znacznie się nasiliły i wystąpiła niemożność poruszania palcami, wobec czego powódka udała się do Wojewódzkiej (...) w Ł., gdzie rozpoznano u powódki złamanie nasady dalszej kości promieniowej. Powódce założono opatrunek gipsowy, zalecono utrzymywanie ręki na temblaku lub podwieszce oraz dalszą kontrolę w poradni ortopedycznej. **(zeznania powódki 00:12:31-00:15:28 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 3 lutego 2023 roku k. 248-248v.w zw. z protokołem rozprawy z dnia 1 października 2021 roku k. 161-163, dokumentacja medyczna k. 18-21, karta wypadku w ruchu k. 61)**

Powódka nosiła opatrunek gipsowy przez okres 5 tygodni i przez 3 miesiące przebywała na zwolnieniu lekarskim. Przez cały okres unieruchomienia opatrunkiem gipsowym powódka nie była w stanie dobrze funkcjonować samodzielnie, bowiem jest osobą praworęczną i ciężko było nauczyć się jej posługiwania się ręką lewą. Powódka nie była w stanie samodzielnie obierać ziemniaków, kroić żywności, ubrać się. Na skutek przedmiotowego wypadku powódka wymagała dodatkowej opieki, którą sprawował nad nią jej syn, wspólnie z nią zamieszkały. Syn powódki pomagał jej w czynnościach takich jak ubieranie, sprzątanie, robienie zakupów, przygotowywanie jedzenia. **(zeznania świadka R. K. w protokole rozprawy z dnia 1 października 2021 roku k. 161-163, zeznania powódki 00:12:31-00:15:28 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 3 lutego 2023 roku k. 248-248v.w zw. z protokołem rozprawy z dnia 1 października 2021 roku k. 161-163)**

Po zdjęciu opatrunku gipsowego w początkowym okresie nie było większych problemów, jednakże po pewnym czasie powódce zaczęła drętwieć ręka i palce, pojawiły się dolegliwości bólowe. Powódka kontynuowała leczenie w prywatnym zakresie, bowiem w okresie pandemii okres oczekiwania na badania i wizyty lekarskie był znacznie wydłużony. **(zeznania powódki 00:12:31-00:15:28 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 3 lutego 2023 roku k. 248-248v.w zw. z protokołem rozprawy z dnia 1 października 2021 roku k. 161-163)**

Z ortopedycznego punktu widzenia w następstwie wypadku z dnia 6 września 2019 roku powódka A. K. doznała złamania dalszej nasady prawej kości promieniowej. Obecnie po leczeniu zachowawczym i postępowaniu usprawniającym pozostaje nieznaczne zniekształcenie w miejscu przebitego złamania, ograniczenie ruchomości prawego stawu promieniowo-nadgarstkowego, umiarkowany zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności prawej kończyny górnej.

Uszczerbek na zdrowiu powódki po zdarzeniu z dnia 6 września 2019 roku w zakresie narządów ruchu jest stały i obecnie wynosi 5% wg poz. 122a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18

grudnia 2002 roku. (Dz. U. 2002, nr 234, poz. 1974). U powódki przed wypadkiem nie występowały żadne zmiany zwyrodnieniowe w okolicy prawego nadgarstka. Po zdjęciu gipsu doszło do zwiększenia zespołu bólowego, ale okres unieruchomienia trwał tylko 5 tygodni. Później zastosowano leczenie usprawniające.

Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi w dniu 6 września 2019 roku obrażeniami narządów ruchu należy określić jako umiarkowany. Jest to związane z doznawanym bólem, koniecznością pozostawania przez pięć tygodni w ciężkim i niewygodnym unieruchomieniu gipsowym, wykonywaniem ćwiczeń usprawniających, zabiegami usprawniającymi, odczuwanymi ograniczeniami w sprawności.

U powódki ze względu na doznane w dniu 6 września 2019 roku obrażenia narządów ruchu występowała potrzeba częściowej pomocy osób trzecich w wykonywaniu codziennych czynności przez okres około 2 miesięcy po zdarzeniu. Dotyczyło to początkowo pomocy w niektórych czynnościach higienicznych, ubieraniu się wyręczaniu lub pomocy w praktycznie wszystkich czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością użycia tylko prawej ręki lub jednoczesnego użycia obu kończyn górnych. Pomoc innych osób w tym czasie była powódce potrzebna przeciętnie w ciągu 3 godzin dziennie. U powódki ze względu na doznane obrażenia narządów ruchu obecnie nie występuje już potrzeba pomocy osób trzecich w wykonywaniu codziennych czynności.

Wszelkie zastosowane u powódki procedury leczenia, ćwiczenia i zabiegi usprawniające z zakresu fizjoterapii i fizykoterapii były uzasadnione. Leczenie powódki i okres usprawniania można uznać za zakończone. Jego wynik jest dobry. Rokowania na przyszłość powódki są dobre. Powódka odzyskała pełny zakres ruchomości stawów chorej kończyny. Nie można wykluczyć pojawienia się w przyszłości zmian zwyrodnieniowych w prawym stawie promieniowo-nadgarstkowym.

Powódka po wypadku przyjmowała leki o działaniu przeciwbólowym., których koszt przez okres 2-3 tygodni po wypadku wyniósł 50 zł. Po upływie tego okresu koszt leków przeciwbólowych wynosi około 10 zł miesięcznie.

Nie stwierdza się uchwytne wpływu wcześniejszych urazów i chorób samoistnych narządów ruchu powódki na zaistnienie, przebieg i ostateczny wynik leczenia urazu doznanego w dniu 6 września 2019 roku. **(pismna opinia biegłego z zakresu ortopedii k. 189-192, pismna opinia uzupełniająca k. 223-224)**

Powódka pismem z dnia 25 czerwca 2020 roku, doręczonym w dniu 30 czerwca 2020 roku zgłosiła szkodę Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w Ł. wzywając do zapłaty kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia. **(pismo k. 22-23, wydruk wiadomości e-mail k. 24-25, w aktach szkody na płycie CD k. 68: zgłoszenie szkody z dnia 25 czerwca 2020 roku)**

Decyzją z dnia 12 sierpnia 2020 roku pozwany przyznał powódce kwotę 5.800 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 420 zł tytułem kosztów opieki. **(decyzja z załącznikami k. 26-35)**

Powódka przed zdarzeniem z dnia 6 września 2023 roku dorabiała do emerytury pracując w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sprzątaczk, otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości najniższej krajowej. Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego podjęła próby powrotu do aktywności zawodowej i początkowo pracowała na 2/3 etatu, jednakże w lutym 2020 roku z uwagi na odczuwane w następstwie wypadku dolegliwości, zakończyła pracę zawodową. Obecnie powódka jest na emeryturze, uzyskując z tego tytułu miesięcznie kwotę 1.700 zł. **(zeznania powódki 00:12:31-00:15:28 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 3 lutego 2023 roku k. 248-248v.w zw. z protokołem rozprawy z dnia 1 października 2021 roku k. 161-163, świadectwo pracy k. 39-41, zeznania świadka R. K. w protokole rozprawy z dnia 1 października 2021 roku k. 161-163)**

Do chwili obecnej powódka z powodu dolegliwości bólowych nasilających się w nocy zmuszona jest zażywać leki przeciwbólowe. Przed przedmiotowym zdarzeniem powódka nie miała żadnych dolegliwości bólowych ze strony ręki, nie występowały też drętwienia. Aktualnie powódka leczy się neurologicznie z powodu występującego drętwienia, ponosząc z tego tytułu koszty w wysokości 200 zł miesięcznie. Do chwili obecnej powódka ma problem z myciem

podłogi, zmienił się także charakter jej pisma, powódka pisze koślawo. Powódka nie może dociskać ręki przy krojeniu, przedmioty wypadają jej z ręki, bowiem ma problemy z chwytem. Obecnie syn powódki pomaga jej przy cięższych pracach, takich jak dźwiganie zakupów, krojenie żywności czy ostrzenie noży. **(zeznania powódki 00:12:31-00:15:28 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 3 lutego 2023 roku k. 248-248v.w zw. z protokołem rozprawy z dnia 1 października 2021 roku k. 161-163, zeznania świadka R. K. w protokole rozprawy z dnia 1 października 2021 roku k. 161-163)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dowodów z dokumentacji medycznej, dowodu z przesłuchania stron ograniczonego w trybie art. 302 k.p.c. do przesłuchania powódki, zeznań świadka R. K., a także opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii. Oceniając opinię biegłego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w niej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinie biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji medycznej powódki. Za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia Sąd uznał w całości zeznania świadka S. P., bowiem świadek będący w dacie zdarzenia kierowcą autobusu, w którym doszło do wypadku, zupełnie nie pamiętał wypadku, jego okoliczności, nie pamiętał również powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości co do roszczenia głównego, i podlegało oddaleniu w nieznacznym zakresie co do roszczenia odsetkowego.

Odpowiedzialność strony pozwanej wynika z przepisów kodeksu cywilnego regulujących kwestię dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela (art. 822 i nast. k.c.). W sprawie bezspornym było, iż strona pozwana udzieliła ochrony ubezpieczeniowej Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w Ł. w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Zgodnie zaś z treścią art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony; jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Natomiast odpowiedzialność Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ł. reguluje art. 435 § 1 k.c., zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Konstrukcja prawna opierająca się na odpowiedzialności na zasadach ryzyka, wynika z treści przepisu art. 435 w zw. z art. 436 § 1 k.c., który nie nakłada na poszkodowanego obowiązku wykazywania podstaw odpowiedzialności przedsiębiorstwa transportu publicznego, a tylko faktu, iż do zdarzenia i jego skutków doszło w ramach działalności tego przedsiębiorstwa.

Na gruncie niniejszego postępowania pozwany nie kwestionował okoliczności zdarzenia z dnia 6 września 2019 roku ani zasady swojej odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie. Osią sporu na gruncie niniejszej sprawy była kwesta wysokość należnego powódce zadośćuczynienia oraz odszkodowania.

Nie ulega wątpliwości, iż w następstwie przedmiotowego wypadku powódka poniosła szkodę na osobie, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Niniejszym pozwem powódka dochodziła m.in. zadośćuczynienia w kwocie 8.200 zł.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i

tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość (por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPIKA 1966, poz. 92).

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach (postanowienie SN - Izba Pracy z 2004-02-18 II UK 329/03).

W orzecznictwie przyjmuje się, że powołany wyżej przepis może stanowić podstawę do żądania przez poszkodowanego pieniężnego zadośćuczynienia także w przypadku przemijających zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu, jeżeli ich następstwem są cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego (por. wyrok SN z 19.11.2008, III CSK 171/08).

Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia, w rozpoznawanej sprawie Sąd wziął pod uwagę stopień doznanego stałego uszczerbku w wysokości 5% na zdrowiu powódki, nasilenie jej cierpień fizycznych i psychicznych, a także niekorzystne zmiany w jej życiu i aktywności związane z wypadkiem. Powódka ze względu na zastosowany opatrunek gipsowy zmuszona była do polegania na pomocy innych osób przez dłuższy okres czasu. Powyższa okoliczność uzależnienia od innej osoby negatywnie wpłynęła na psychiczne samopoczucie powódki. Powódka po wypadku nadal odczuwa ból oraz drętwienie ręki, złamana ręka jest słabsza i szybciej się męczy, ma osłabiony chwyt i nie może wykonywać cięższych czynności domowych. Nadto ma problemy z pisaniem, pismo jest koślawe, niewygodnie trzyma jej się długopis. Powódka musiała zrezygnować z powodu następstw zdarzenia szkodzącego z aktywności zawodowej. Nadto powódka do chwili obecnej zmuszona jest zażywać środki przeciwbólowe, gdyż dolegliwości bólowe ze strony uszkodzonej ręki nasilają się znacznie w nocy. Powódka nie powróciła już do dawnej aktywności. W związku z powyższym Sąd stwierdził, że zasadną kwotą zadośćuczynienia na rzecz powódki, biorąc pod uwagę, że do tej pory pozwany przyznał jej z tego tytułu kwotę 5.800 zł, będzie kwota dochodzona pozwem 8.200 zł.

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodziła również, po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, kwoty 1.260 zł tytułem zwrotu równowartości kosztów opieki i wyreki osób trzecich.

Podstawę prawną roszczenia powódki w tym zakresie stanowi przepis art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie obejmuje zatem wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ogranicza się jednak rozmiary obowiązku pokrycia "wszelkich kosztów" wymaganiem, aby ich żądanie było konieczne i celowe (por. Wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025). Przepis art. 444 § 1 k.c. ujmuje szkodę w sposób możliwie szeroki, a więc poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, w tym także: kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich, kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji, kosztów nabycia specjalistycznej aparatury rehabilitacyjnej, kosztów przyuczenia do wykonywania nowego zawodu (przez jednorazowe albo okresowe świadczenie), zwrotu utraconych zarobków.

Korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty niewątpliwie stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Legitymacja czynna żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje nad nim opiekę. Jednakże ewentualny rozmiar roszczenia przysługującego poszkodowanemu z tego tytułu nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego z zakresu ortopedii powódka wymagała pomocy innych osób w czynnościach życia codziennego w wymiarze przeciętnie 3 godzin dziennie przez okres 2 miesięcy po wypadku. Przy przyjęciu zatem stawki godzinowej za opiekę zaproponowanej przez powódkę na poziomie 10 zł (która to stawka i tak jest zaniżona), bez rozróżnienia świąt i innych dni ustawowo wolnych od pracy, Sąd obliczył wysokość odszkodowania z

uwzględnieniem podanej przez biegłego z zakresu ortopedii liczby dni i godzin, przez które powódka wymagała opieki osób trzecich.

Odszkodowanie za koszty opieki osób trzecich (art. 444 § 1 zd. 1 k.c.) winno zostać wyliczone w następujący sposób: 180 godzin x 3 h x 10 zł = 1.800 zł. Będąc jednakże związany żądaniem pozwu Sąd wyliczył odszkodowanie w następujący sposób: 168 godzin x 3 h x 10 zł = 1.680 zł. Biorąc pod uwagę, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce z tego tytułu kwotę 420 zł, Sąd zasądził kwotę 1.260 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki osób trzecich.

Mając powyższe na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki łączną kwotę 9.460 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 8.200 zł od dnia 31 lipca 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.260 zł od dnia 30 września 2020 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego.

O należnych od zasądzonej kwoty odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia Sąd orzekł na podstawie art. 817 k.c., stosownie do którego ubezpieczyciel jest obowiązany spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od dnia zawiadomienia o wypadku, a gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu czternastu dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm. – dalej jako "ustawa ubezpieczeniowa") zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie trzydziestu dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie czternastu dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie dziewięćdziesięciu dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego, przy czym w terminie trzydziestu dni zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. W niniejszej sprawie 30 dniowy termin przewidziany w powołanej ustawie upłynął w dniu 30 lipca 2020 roku (zawiadomienie o szkodzie zostało doręczone stronie przeciwnej w dniu 30 czerwca 2020 roku) wobec czego już w tej dacie pozwany miał możliwość prawidłowego określenia wysokości należnego z tego tytułu odszkodowania, a zatem powódka była uprawniona do żądania odsetek od uzupełniającego zadośćuczynienia od dnia następnego, tj. od 31 lipca 2020 roku. Odsetki od kwoty 1.260 zł dochodzonej tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich Sąd zasądził od dnia następnego po dniu, w którym nastąpiło doręczenie pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa w zakresie tej kwoty, tj. od dnia 30 września 2022 roku.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. w związku z tym, iż powódka wygrała proces w całości, uległa jedynie co do roszczenia odsetkowego.

Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 500 zł, opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 30 zł, koszty zastępstwa procesowego adwokata w kwocie 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenie biegłego w wysokości 486,73 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.833,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w stosunku do stron, w zakresie, w jakim strony te przegrały sprawę, Sąd orzekł natomiast na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100

k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Na nieuiszczone koszty sądowe w niniejszej sprawie złożył się koszt wydatków na poczet wynagrodzenia biegłego, kosztów uzyskania dokumentacji medycznej i zwrotu kosztów podróży świadka i była to łączna kwota 353,61 zł. Sąd nakazał pobrać wskazaną kwotę na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od pozwanego, stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy.

Na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazano zwrócić na rzecz powódki kwotę 1.513,70 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, zaś kwotę 45 zł zwrócono jako nadpłaconą opłatę sądową.